

## AZERBEJDŻAN Z WIĘKSZYM POTENCJAŁEM MILITARNYM OD ARMENII

---

Między 2009 a 2018 rokiem Azerbejdżan wydał na wojsko 23,65 mld dolarów, ponad pięć razy więcej niż Armenia — wynika z raportów organizacji międzynarodowych. Armia azerbejdżańska jest liczniejsza, ma też więcej czołgów, transporterów opancerzonych, systemów artyleryjskich i samolotów.

Według Sztokholmskiego Instytutu Badań nad Pokojem (SIPRI) w 2019 r. wydatki na cele wojskowe Azerbejdżanu wyniosły 1 854 mln dolarów, co stanowiło 4 proc. PKB tego państwa. Budżet militarny Armenii wynosił zaś 673,3 mln dolarów, które odpowiadały 4,9 proc. krajowego PKB. Łączne wydatki militarne Armenii w latach 2009 - 2018 wyniosły 4,36 mld dolarów — informują raporty SIPRI.

Wojciech Górecki, analityk z warszawskiego Ośrodka Studiów Wschodnich w swoim opracowaniu z maja 2020 r. pisze, że liczebność piechoty sił azerbejdżańskich i ormiańskich jest porównywalna. Armia Azerbejdżanu liczy ok. 70 tys. żołnierzy, siły zbrojne Armenii - 45 tys., a wojska Górskiego Karabachu, zależnej od Armenii ormiańskiej enklawy w Azerbejdżanie - 20 tys.

**Czytaj też:** [Armenia i Azerbejdżan oskarżają się nawzajem o naruszenia rozejmu](#)

Liczba podlegających mobilizacji rezerwistów w Azerbejdżanie to ponad 300 tys., w Armenii i Górskim Karabachu - 210 tys. Górecki zaznacza, że w pierwszym kraju mieszka ok. 10 mln osób, w Armenii i Karabachu — nieco ponad trzy miliony.

Według raportu OSW armia Azerbejdżanu dysponuje ok. 440 czołgami produkcji radzieckiej i rosyjskiej oraz ponad 850 opancerzonymi wozami bojowymi konstrukcji radzieckiej, rosyjskiej i tureckiej. Armenia i Górski Karabach (część sprzętu wojskowego wykorzystywanego przez to nieuznawane na arenie międzynarodowej państwo formalnie należy do Armenii) mają maksymalnie 220 czołgów, z których większość to zmodernizowane wersje radzieckiego modelu T-72 oraz najwyżej 200 wozów opancerzonych.

**Czytaj też:** [Armenia i Azerbejdżan uzgodniły zawieszenie broni w konflikcie o Górski Karabach](#)

Lotnictwo azerbejdżańskie składa się z 16-18 myśliwców MiG-29, 21 samolotów szturmowych, w tym Su-24 i Su-25, oraz prawie 100 śmigłowców, wśród których znajdują się zarówno helikoptery transportowe, jak i szturmowe. Azerbejdżan zakupił też w Izraelu nowoczesne drony służące do misji obserwacyjno-rozpoznawczych oraz maszyny przeznaczone do wykonywania bezpośrednich ataków — czytamy w opracowaniu warszawskiego Ośrodka. Według doniesień niektórych mediów w toczących się walkach o Karabach Azerbejdżan wykorzystuje także drony bojowe produkcji tureckiej Bayraktar

TB2.

Siły powietrzne Armenii mają cztery myśliwce wielozadaniowe Su-30SM, 15 samolotów szturmowych Su-25, po kilka maszyn transportowych i szkoleniowych oraz między 30 a 50 śmigłowców szturmowych i transportowych — pisze Górecki. Dodaje, że według niektórych źródeł lotnictwo armeńskie dysponuje też kilkunastoma myśliwcami MiG-29.

**Czytaj też:** [Ambasador Azerbejdżanu w Polsce: będziemy walczyć do odzyskania terytorium \[RELACJA\]](#)

Z zestawienia portalu armedforces.eu, opierającego swoje dane na publicznie dostępnych informacjach wynika, że Azerbejdżan ma łącznie 1173 systemów artyleryjskich różnych rodzajów, z czego 196 to artyleria raketowa. Posiadane przez Azerów uzbrojenie tego typu pochodzi z Rosji, Turcji i Izraela. Armenia korzysta z 435 sztuk analogicznego sprzętu, w tym 105 systemów raketowych wyprodukowanych w Rosji i w Chinach.

Azerbejdżan, który ma dostęp do Morza Kaspijskiego, posiada ponadto kilkanaście okrętów wojennych, w tym cztery miniaturowe łodzie podwodne produkcji radzieckiej. Jak zauważa Górecki, siły te nie mają jednak większego znaczenia w kontekście konfliktu karabaskiego.

Portal Eurasianet zaznacza, że w ciągu ostatnich lat bogaty w ropę naftową Azerbejdżan gwałtownie się zbroił, a Armenia starała się dotrzymać mu kroku, przeznaczając na zakup sprzętu wojskowego nieproporcjonalnie duże, procentowo większe niż Azerbejdżan, sumy z budżetu państwa.

**Czytaj też:** [Prezydent Azerbejdżanu: Armenia musi wycofać się z Górskiego Karabachu](#)

Rosja jest największym dostawcą uzbrojenia do obu państw, ale pozostająca z tym krajem w formalnym sojuszu Armenia nabywa je na bardziej korzystnych warunkach. W ostatnim czasie Azerbejdżan kupuje też dużo sprzętu wojskowego w Izraelu. Według SIPRI, między 2014 a 2018 Azerbejdżan był drugim odbiorcą izraelskiego eksportu zbrojeniowego. Prezydent tego państwa Ilham Alijew deklarował w 2016 r., że na zakupy uzbrojenia w Izraelu Azerbejdżan wydał blisko 5 mld dolarów.

Eksperti zaznaczają, że Azerbejdżan blisko współpracuje, również w sferze militarnej, z Turcją. Ankarą nie tylko dostarcza Baku uzbrojenie, ale także prowadzi wspólne manewry wojskowe. Niemal cały import broni do Armenii pochodzi z Rosji — informuje raport OSW. W wyścigu zbrojeń na południowym Kaukazie azerbejdżańskie petrodolary zdecydowanie wygrywają z niedopinającym się budżetem Armenii — konkluduje Eurasianet.

**Czytaj też:** [Azerbejdżan informuje o cywilnych ofiarach ostrzału miasta. Armenia nazywa zarzuty fałszywymi](#)

Górecki zaznacza, że w konflikcie o Karabach potencjał militarny ma mniejsze znaczenie niż uwarunkowania polityczne, ponieważ do całkowitej klęski militarnej Armenii prawdopodobnie nie dopuściłaby Rosja, z kolei w wypadku poważnego zagrożenia dla Azerbejdżanu można by się spodziewać interwencji Turcji.

Analitik wskazał, że chociaż różnica możliwości militarnych obu stron konfliktu nie jest jeszcze duża,

przewaga militarna Azerbejdżanu stale się powiększa. Górecki dodał jednak, że ta przewaga jest częściowo niwelowana przez warunki naturalne i ofensywny charakter walk, które muszą prowadzić wojska azerbejdżańskie, by zdobyć Karabach.